



J 7, 37–39 W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu Święta Namiotów Jezus wstał i zawołał donośnym głosem: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza”. A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony. †

Dać się prowadzić

Wydarzenia związane z męką Pana Jezusa tak bardzo wstrząsnęły uczniami, że nawet w dniu zmartwychwstania trwali oni w swoim odgrodzeniu od świata. Wszystkie ich nadzieje rozleciały się w jednym momencie. Ten, z którym wiązali przyszłość, został zabity.

W tę rzeczywistość braku nadziei wchodzi Jezus. Wystraszonym uczniom przynosi dar pokoju innego niż ten, który mógł im zaoferować świat. Ten pokój jest związany z darem Ducha Świętego. To On będzie ich prowadził i wspierał w powierzonych misji. On będzie uzdalniał do czynienia tego, co wielokrotnie czynił Jezus, gorsząc tych, którzy wołali: „Któż On jest, że śmie mówić bluźnierstwa? Któż może odpuszczać grzechy prócz samego Boga?” (Łk 5, 21). Tak więc od tej pory uczniowie będą uczestniczyć w sposób szczególny w misterium Boga, który wyzwala człowieka z grzechu i śmierci, obdarzając życiem wiecznym.

Każdy z nas wezwany jest do tego, aby dać się prowadzić i przemieniać Duchowi Świętemu. On nie jest darem obiecanym jedynie dla wybranych. Bóg w swojej hojności posyła Ducha Świętego do serc nas wszystkich. Trzeba jedynie otworzyć się na Jego dary: mądrości, rozumu, umiejętności, rady, męstwa, pobożności i bojaźni Bożej. Pozwólmy Mu w nas □ działać! Czy modłę